RUSKI INWALID

№ 54.

PIĄTEK. 5 Marca 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Petersburga. Królestwo Polskie z Warszawy. Wiadomości Zagraniczne: Francyia.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

z Petersburga, 3 Marca.

Z powodu zgonu Jego Królewicowskiey Mści, *Karola Ferdynanda* Xiążęcia *de Berry* dwór tuteyszy przywdział załobę na dwa tygodni z zwyczaynym podziełem, poczynaiąc od 1 b. m.

z Kiiowa.

Wyimek z listu pod datą 23 Lutego.

»Między wiadomościami o tegorocznych kontraktach kiiowskich, donoszę o *Karolu Lipińskim*, przybyłym ze Lwowa, który pierwszy raz dał się słyszeć ze swoim rzadkim na skrzypcach talentem. Pochwały które zyskał od doskonałych znawców w Wiedniu, Medyolanie i w inszych miastach Niemieckich i Włoskich, powtórzone przez pisma publiczne w wierszach i prozie, nie iednego ściągnęły do Kiiowa dla tego tylko aby go słyszeć; tak iak iego samego sciągnął w przeszłym roku do Włoch talent sławnego *Pagagnini*, którego chciał słyszeć, uwielbiać a może i na sławę iego zarobić. W iakim stepniu ią z nim dzieli, niech sądzą ci, którzy ich słyszeli razem z sobą graiących. Ja (pisze o *Lipińskim* ieden z iego wielbicielów) widząc w młodym człowieku iuż taki talent, i ieszcze usilność co raz większego doskonalenia się, mniemam że wielu dzis sławnych artystów przeydzie, ieżeli tak daley na tey drodze którą sam sobie toruie, postępować będzie. Gra iego oprócz zalet innym wirtuosom wspólnych, ma cós sobie właściwego, w osobnym rodzaiu. W koncertach *Kreutzera* i *Baillota* czystością i dobitnością tonow, szybkością passażow i mocą expressyi słuchaczów mocno zastanowił, w kompozycyach własnych, sztuką zadziwił i melodyą wzruszył. Brzmienie instrumentu pod smyczkiem iego miało wdzięk śpiewu, który przyiemnie uszy pieścił i serca rozrzewniał. Miło nam było powtarzać, co o nim rzekł *Pagagnini*: *Bravo Polacco, il professore di Musica!* Gust ten, podwyższenie

talentu i dobro o naszych imie winien on, i my winni iego pożyteczney do Włoch podróży. Nie tylko przytomni Polacy, którym ten talent w rodaku pięknieyszym mógł się wydawać, ale wszyscy znawcy i miłośnicy sztuki okryli go pochwałami. Znakomitsi Rossyanie wyprzedzali się z uprzeymością w przyymowaniu go u siebie i polecaniu drugim. Ta ich dobroć natchnęła go chęcią, po odwiedzeniu Warszawy, udać się na przyszłą zimę do St. Petersburga i wśrod ceniących talenta Rossyan zasłużyć na ich szacunek, którego nie odmawiaią godnym.

K.

Królestwo Polskie.

z Warszawy.

WYIĄTEK.

Z Regulaminu dla Komór celnych Rossyyskich w Cesarstwie Rossyyskiem i Królestwie Polskiem dla handlu lądowego na granicy zachodniey ustanowionych.

Ciąg Dalszy.

TYTUŁ II.

O urządzeniu kontrolli celney w Królestwie polskiem na prowadzone towary zagraniczne do Rossyi przez komory deklaracyyne na granicy zewnętrzney.

Dział I.

O kontrolli na towary przeznaczone do Rossyi, i prowadzone transito przez komory deklaracyyne na granicy zewnętrzney Królestwa polskiego, do przybycia takowych na komory główne w rzeczonem królestwie zaprowadzone, lub na komory rossyyskie w Grodnie i Kownie.

O ustanowieniu komor deklaracyynych.

§. 659. Na granicy zewnętrzney Królestwa ustanawia się trzynaście komor deklaracyynych, w dołączonym wykazie wyszczególnionych, przez które wolno będzie prowadzić zagraniczne towary, do Rossyi przeznaczone.

O traktach do prowadzenia towarów.

§ 660. Trakty, któremi przechodzić powinny zagraniczne towary do Rossyi przeznaczone, do przybycia takowych do komor głównych w Królestwie polskiem ustanowionych z czasem oznaczone zostaną.

O tranzycie towarów zagranicznych.

§. 661. Przepis istnący w Królestwie polskiem względnie towarów zagranicznych zachownie się w całey swoiey mocy co do towarów przeznaczonych do Rossyi, w czasie przechodu takowych od granicy zewnętrzney Królestwa do głównych komor rossyyskich w temże królestwie ustanowionych, lub do komor rossyyskich w Grodnie i Kownie.

O plombowaniu Collis z towarami tranzytowemi.

§. 662. W czasie przechodu towarów zagranicznych transito przez Królestwo do Rossyi, na komorach deklaracyynych na granicy zewnętrzney królestwa, do wszystkich collis przyłożone bydź maią plomby rossyyskie i polskie, które za przybyciem rzeczonych towarów do komor głównych zdeymuią się przez respective urzędników rossyyskich i polskich.

O udzielaniu ceduł. (listów konwoiowych.)

§. 663. Konduktorowi transportu towarów wydaią się nadto na granicy zewnętrzney królestwa dwie ceduły (*listy konwoiowe*); iedna przez komorę polską, a druga przez komorę deklaracyyną rossyyską; po przybyciu zaś wspomnionych towarów na komory główne rossyyskie i polskie, ceduły (*listy konwoiowe*) okazywane będą na tych komorach właściwym urzędnikom.

Treść ceduły (listu konwoiowego)

§. 664. W cedule (*liście konwoiowym*) powinna bydź wymieniona.

a) Komora deklaracyyna na granicy zewnętrzney, przez którą takowa udzieloną została.

b) Nazwisko właściciela lub kommissanta, który expedyował transport na rzeczoney komorze.

c) Nazwisko konduktora czyli furmana.

d) Nazwisko główney komory rossyyskiey, do którey transport idzie.

e) Ilość, znaki, numer, waga brutto każdego collis, paki, beczki, ieżeli towary są upakowane.

f) Ilość rossyyskich i polskich plombów położonych na collis, z wyszczególnieniem ilości i iakości sprowadzonych towarów.

g) Nadto, w cedule (*liście konwoiowym*) wymienia się trakt tranzytowy, którym przechodzić ma transport do przybycia

do komory główney, do którey iest przeznaczony.

h) W cedule (*liście konwoiowym*) wyszczególnia się także termin przeznaczony dla transportu, zważaiąc na porę roku i odległość od tey komory deklaracyyney, przez którą takowa udzielona zostanie.

i) Nakoniec, wypisuie się na cedule (*liście konwoiowych*) termin przeznaczony do odebrania na powrót na komorze polskiey lub komorze deklaracyyney, która rzeczony transport expedyowała, uwiadomienia *listu (awizowego)* wraz z zaświadczeniem o przybyciu transportu. Takowy termin nie może bydź dłuższy nad sześć tygodni, licząc od daty wydania ceduły.

O uwiadomieniach względem towarów przepuszczonych.

§. 665. Komory polskie na granicy zewnętrzney królestwa obowiązane są uwiadamiać niezwłocznie przez pocztę komorę polską tego mieysca, gdzie się znaydnie główna komora rossyyska, o przechodzie towarów tranzytowych, rossyskie zaś deklaracyyne komory uwiadomią równie główną komorę rossyyską o tym samym transporcie.

O dozorze urzędników polskich nad transportami.

§. 666. Wszelkie transporta przeznaczone do Rossyi do przybycia ich na główne komory Rossyyskie w Królestwie Polskiem lub na komory w Grodnie i Kownie, zostaią pod dozorem urzędników polskich, którzy są odpowiedzialni za całość i regularność onych.

O odesłaniu na powrót uwiadomień. (listów awizowych.

§. 667 Rzeczone komory rossyskie, oraz będące w tych samych mieyscach komory polskie, za przybyciem do nich wspomnionych transportów odsyłaią odebrane przez nich uwiadomienia *(listy awizowe)* z poświadczeniem o przybyciu transportu pocztą do tych komor polskich i deklaracyynych rossyyskich, od których udzielone były; na dowód zaś zachowuią u siebie odebrane przez nich plomby i ceduły.

O nieprzybyciu transportu na termin.

§. 668. Gdyby transport prowadzony do Rossyi nie przybył na termin w cedule *(liście konwoiowym)* oznaczony na główną komorę rossyyską, do którey był wyprawiony tedy komora celna będąca w tem mieyscu odsyła na powrót do komory polskiey na granicy zewnętrzney odebrane od niey uwiadomienie *(listy awizowe)*, z zanotowaniem nieprzybycia transportu; zachowuiąc wszelako u siebie kopiią tego pisma; tym samym sposobem postępuie główna komora rossyyska uwiadomiaiąc o tem komorę deklaracyyną na granicy zewnętrzney.

O obowiązku konduktora transportu, który się na termin nie stawił.

§. 669. Każdy konduktór transportu, który z takowym na termin nie przybył, obowiązany iest okazać słuszne powody i przeszkody, które wstrzymały iego przybycie na komorę w terminie oznaczonym.

O potaiemnym przewozie mimo komor rossyyskich.

§. 670. W razie taiemnego przewozu wyśledzonego w Królestwie polskiem mimo komor rossyyskich, badanie takowego przewozu, i kara zań następuie z całą surowością, podług prawa w Królestwie polskiem istnącego.

(Dalszy ciąg potem.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Francyia.

z Paryża, 20 Lutego.

Na mocy postanowienia Królewskiego z dnia wczorayszego mianowani: Hrabia *Simeon* ministrem sekretarzem stanu w wydziale spraw wewnętrznych, Hrabia *Portalis* iego zastępcą w znaczeniu pomocnika sekretarza stanu w wydziale sprawiedliwości i Baron *Mounier* Jenerał dyrektorem rządu departamentowego policyi.

Ziawił się iuż tu był wizerunek *Louvela*, który iednakże skonfiskowano natychmiast. — Z badań tego złoczyńcy wykazało się, że dniem iescze przed dokonaniem zbrodni udawał się na ulicę Artois, gdzie Xięztwo Jch Mość *Berry* oboie znaydowali się na balu u Pana *Grefuhle* Para Francyi, a to w zamiarze doprowadzenia do skutku swoich piekielnych zamiarów. Państwo *Greffuhle* dowiedziawszy się, że Xiąże *Berry* mógł bydz w ich domu zabitym, tak się przestraszyli, iż oboie niebespiecznie zachorowali.

Jeden z Plebanów tuteyszych, powodowany miłością chrześciańską, przedsięwziął był zmiękczyć barbarzyńskie *Louvela* serce i wzbudzić w niem żal za pepełnioną zbrodnię, lecz

ten potwór nietylko słuchać go niechciał, nadto iescze okropnym łaieniem i pogróżkami spotkał pobożnego Kapłana, tak, iż ten zbawiennych swoich przedsięwzięć zaniechać musiał.

Tuteysze rybaczki odwiedzały także zwłoki Xiążęcia de *Berry* wystawione w pałacu Louvre i unóg iego złożyły wieniec z napisem takim: »Umarł wprawdzie Xiąże; lecz w sercach naszych wiecznie żyć będzie.«

Ciało zeszłego Xiążęcia dziś przewiezionem zostało do opactwa St Denis ze wszelką pompą i wystawą iego dostoieństwu właściwą. 6000 woyska szło za trumną, a dwa niezmiernie długie szeregi ubogich poprzedzały ią z pochodniami. Wóz tryumfalny ciągnęło osm koni okrytych kirem; Koń wierzchowy Xiążęcia także w żałobie prowadzony był zaraz za wozem. Skoro ten orszak żałobny wyruszył z Louvre, odezwały się kilka kroć działa, a w St Denis domy powiększey części kirem były okryte.

Roschodzą się tu rozmaite pogłoski o dalszych zmianach w Ministerium naszem; iedni twierdzą że Pan *Mole,* a drudzy że Baron *Chabrol*, ma bydź mianowanym Ministrem marynarki.

Pozawczora o godzinie 10tey w wieczor Xiąże *Decaze* miał posłuchanie u Króla— Uważaią że niebył on iescze dotychczas w St *Cloud* z oświadczeniem smutku swoiego Xiężney *Berry*. Małżonka iego przyieżdżała była do tego zamku; lecz Xiężna *Berry* nie wyszła do niey i Pani *Decaze* przez kilka minut powróciła.

W iednym z urzędowych artykułów Monitora czytamy co następuie: »Smutna Franciia od tak dawnego czasu szarpana niezgodą w zdaniach i licznemi niebespieczeństwy, teraz się iednoczy przed smiertelnemi ostatkami Xiążęcia. Religiia i dostoyność Królewska, biorą udział w tym smutku oyczyzny. Krew wspaniałego Xiążęcia daie wszystkim bez wyiątku równie wielką iak i przerażaiącą naukę. Lecz niestety! Czyż u podnoża tego grobu nowe się zrodzą niezgody, nowe namiętności i nowey zapotrzebuią broni? To bydź niemoże; dalecy iesteśmy od przypuszczania tey straszney i przesądney myśli. Owszem przeciwnie, zaklinamy wszystkich Francuzów, aby się połączyli na głos zbawienny wspaniałego Oyca oyczyzny. Zapytuiemy: Na czem zależą niebespieczeństwa, które nam grożą? Czy niena samey tylko naszey niezgodzie w zdaniach? J tak, Fraocuzi! połączcie się koło tronu waszych prawych Monarchów, a zachowacie od zguby oyczyznę!—A minister ten, znany z zasług narodowi i tronowi okazanych, nie iest że naypewnieyszą rękoymią spokoyności i szczęścia naszego, rękoymią umiarkowania, mądrosci i prawości rządu naszego.«

Gazeta *Codzienna* mówi o tymże przedmiocie iak następuie: »Wszystkim nam iest znany szlachetny sposob myślenia i nieinteressowność nowego prezesa rady ministrow, Xiążęcia *Richelieu*. Same iego imie tchnie w duszę każdego prawdziwe zaufanie. Widzieliśmy iescze w roku przeszłym iż chciał iuż odmienić wprowadzony systemat, lecz iak wiadomo P. *Decaze* zmusił go do wyyścia z ministerium.«

Usunięcie Xiążęcia *Decaze* mówi *gazeta Francii,* iest iednem z naypamiętnieyszych czynów mądrości Królewskiey. Błogie chęci i zamiary Xiążęcia *Richelieu* wszystkim są znaiome, niemniey też i to iż nieszukał bynamniey tego wielkiego urzędu, który mu teraz poruczono. Moc opinii powszechney dowiodła teraz iż miała przewagę, w przeciwnem bowiem zdarzeniu Xiąże *Decaze* niebyłby usuniętym.

— Cóż z tym *Louvelem* uczynią? zapytała iedna kobieta z klassy pospólstwa swoią znaiomę. Co uczynią? A iuści też poszlą do Grenoble, odpowiedziała, tam go wybiorą na deputowanego i dodadzą za towarzysza Panu *Gregoire*.

Kurs Petersburski.

Dukat: hollend: nowy	—	rubli as:	— 11 k.	20.
Ditto — Ditto stary	—	Ditto	— 11 —	10
Rubel srebrny	— —	Ditto	— 3 —	75.

w Petersburgu,

w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.